

Recenzja dysertacji doktorskiej mgr Oliwii Joanny Kowalczyk nt.

Autonomizacja procesu nabywania leksyki angielskiego specjalistycznego języka medycznego na poziomie szkolnictwa wyższego

Przedstawiona do recenzji dysertacja wpisuje się w najnowsze wyzwania współczesnej dydaktyki. Nauczanie zdalne, wprowadzone z powodu pandemii COVID – 19 stało się w latach 2020 i 2021 powszechnym doświadczeniem nauczycieli pracujących na każdym szczeblu kształcenia a także ich uczniów i studentów. Tym samym edukacja stanęła przed niespotykanym dotąd wyzwaniem nauczania zdalnego jako jedyne go sposobu pracy z uczniem i studentem. Powszechny dotąd model nauczania transmisyjnego mierzył się z nowymi warunkami.

Wieloletnie przyzwyczajenia nauczycieli i uczniów musiały ulec zmianie, nauczyciel zaczął inaczej organizować proces dydaktyczny, a uczeń musiał odnaleźć się w roli podmiotu tego procesu. Nie zawsze była to jeszcze pełna autonomizacja procesu nauczania, jednak powszechne nauczanie zdalne wypełniło wiele jej znamion, przede wszystkim w zakresie samodzielnego i efektywnego zarządzania własnym czasem przez ucznia. E-learning stanie się w najbliższych latach jednym z ważnych sposobów kształcenia, a autonomizacja w procesie nauczania będzie niezbędna.

W przedstawionej do oceny rozprawie znajdujemy przyczynek do badań, które zapewne w najbliższych latach prowadzone będą na znacznie większą skalę i w odniesieniu do różnych aspektów nauczania. Autorka rozprawy, pani mgr Oliwia Kowalczyk wyjaśniając założenia podejścia autonomicznego w glottodydaktyce, pisze: „Powinnością osoby uczącej, według zasad nowoczesnej dydaktyki jest zatem wspieranie jednostek w procesie kształcenia nowych umiejętności poprzez otwieranie nowych dróg uczenia się i wykorzystanie narzędzi na miarę współczesności, przy jednoczesnym pozostawieniu przestrzeni dla indywidualnych motywacji, możliwości, potrzeb i preferencji zdobywania wiedzy” (s. 10).

Recenzowana praca dotyczy wąskiego zagadnienia nauczania specjalistycznej leksyki angielskiej, jednak wiele poczynionych w niej ustaleń ma charakter znacznie bardziej uniwersalny.

Doktorantka we *Wstępie* wyjaśnia: „Podjęcie problematyki opracowania metody nauczania leksyki profesjonalnej osadzonej w specjalistycznym kontekście komunikacyjnym przy zachowaniu zasad autonomicznego podejścia do procesu nauczania i uczenia się studenta” (s. 9). Autorka recenzowanej rozprawy pracowała jako lektor języka angielskiego na kierunku lekarskim, zapewne dlatego jej rozważania przedstawione w opiniowanej dysertacji mają charakter zarówno teoretyczny, jak i aplikacyjny. Powiązanie wiedzy teoretycznej z własnym doświadczeniem skutkuje powstaniem cennej poznawczo i pragmatycznie rozprawy doktorskiej.

Struktura rozprawy odzwierciedla tę dychotomię ujęcia problemu badawczego. Praca składa się z dwu części: pierwszej teoretycznej zatytułowanej *Wprowadzenie do badań empirycznych* i drugiej praktycznej – *Badania empiryczne*. Całość liczy 364 strony (łącznie z *Bibliografią* i *Anekssem*), obie zasadnicze części rozprawy zajmują 244 strony. Podstawy teoretyczne badań przedstawiono na 124 stronach, zatem obie części zajmują niemal tyle samo miejsca w rozważaniach Autorki i uporządkowane zostały w pięciu rozdziałach: trzy znalazły się w części pierwszej, dwa w drugiej.

Całość pracy tworzy spójną konstrukcję, dowodzącą dobrego opanowania warsztatu badacza i autora tekstu naukowego.

Cześć I pracy to rozbudowana teoretyczna podstawa badań empirycznych. W rozdziale pierwszym przedstawiono kształtowanie się języków specjalistycznych w ujęciu diachronicznym oraz wyjaśniono, odwołując się do ważnych dla polskiego językoznawstwa prac (np. B. de Courtenay, Z. Klemensiewicza, K. Deyny, A. Furdala, S. Gajdy, S. Gruczy), jakie miejsce przyznaje się językowi specjalistycznemu w tradycyjnych i współczesnych badaniach językoznawczych, w tym także w ujęciu socjolingwistycznym. Warto podkreślić dobrą orientację pani mgr Oliwii Kowalczyk w literaturze przedmiotu i sprawność w relacjonowaniu poglądów poszczególnych badaczy, zwłaszcza, że jak słusznie Doktorantka zauważa, pojęcie *język specjalistyczny* jest trudne do zdefiniowania i współlistniej z wieloma innymi terminami, np. *odmiana*, *wariant języka*, *styl zawodowy* czy *profesjolekt*, co dodatkowo wzmacnia chaos terminologiczny.

Autorka jasno formułuje, które z przedstawionych stanowisk przyjmuje na potrzeby własnych badań, wyjaśniając, że: „Rozumienie pojęcia języka specjalistycznego w niniejszej pracy przyjmujemy za Samborem Gruczą, według którego język specjalistyczny (SJ) jest autonomiczną odmianą języka narodowego” (s. 19). Dalej Doktorantka podaje, w jaki sposób adaptuje za W. Miodunką teorię językoznawców na potrzeby dydaktyki, a w szczególności swoich badań nad leksyką, pisząc: „w ujęciu glottodydaktycznym nie będziemy stosować

podziału na słownictwo specjalistyczne i terminologię medyczną, uznając, że w specjalistycznym języku medycznym używa się zarówno terminów, jak i leksemów koniecznych do wykonania określonych procedur” (s. 19).

W kolejnych akapitach na s. 20 i 21 Autorka szczegółowo omawia rozumienie pojęć *leksyka specjalistyczna* i *termin*, słusznie przyjmując, że „obie te klasy jednostek terminologicznych będziemy w niniejszej pracy nazywać *terminami* [...] zaś ogół jednostek leksykalnych, czyli terminów tworzących słownictwo specjalistyczne danej dziedziny określać będziemy nazwą *terminologia*. (s. 20). W kolejnym podrozdziale (1.3) pani mgr Oliwia Kowalczyk relacjonuje anglosaskie badania nad językiem specjalistycznym a w szczególności nad dydaktyką angielskich języków specjalistycznych, z kolei w podrozdziale 1.4 przedstawia stanowisko polskich uczonych dotyczące specjalistycznego języka medycznego. Problemom translatorycznym dotyczącym angielskiego i polskiego specjalistycznego języka medycznego poświęcą wiele uwagi w rozdziale 1.5, zamykając tę najogólniejszą część teoretyczną pracy.

Rozdział drugi dotyczy problemów dydaktycznych związanych (jak wyjaśnia w tytule) specjalistycznego języka medycznego w nauczaniu akademickim. Dydaktyczne trendy osadza Autorka w kontekście obowiązujących w Unii Europejskiej przepisów w zakresie edukacji, a zwłaszcza kształcenia znajomości języków obcych i certyfikowania poziomu ich znajomości (2.1). Te treści wiążą się z przedmiotem badań, ponieważ tzw. Proces Boloński otworzył na początku XXI wieku możliwość pracy na całym rynku europejskim, zatem bardzo dobra znajomość języka angielskiego stała się także dla absolwentów polskich uczelni narzędziem do praktykowania medycyny we wszystkich krajach Unii.

Wydaje się jednak, że treści rozdziałów są w niektórych fragmentach zbyt szczegółowe i w natłoku informacji nie dość wyraźnie wybrzmiewa najważniejsza w tym rozdziale część dotycząca autonomiczności w procesie nauczania. To samo zastrzeżenie można sformułować w odniesieniu do kolejnego rozdziału 2.2, który Autorka poświęciła przedstawieniu teoretycznych podstaw kształtowaniu kompetencji komunikacyjnej na kierunkach lekarskich. Warto zauważyć, że odwołanie do teorii N. Chomskiego i D. Hymesa jest celowe i uzasadnione w kontekście całości pracy, jednak wydaje się, że w tym rozdziale można było sięgnąć po znacznie większe uogólnienia, tak by w prezentowanym wywodzie nie rozmyły się najważniejsze uwarunkowania komunikacji medycznej.

Jednocześnie trzeba dodać, że Autorka zdaje się mieć świadomość wielorakich uwikłań dyskursu medycznego i stara się rozjaśnić swój wykład, tworząc schematy graficzne

ilustrujące przedstawiane rozważania, np. *Schemat 4. Typy funkcji wypowiedzi ze względu na bezpośredni cel nadawcy* (s. 57) czy *Schemat 5. Poziomy komunikacji interpersonalnej* (s. 62). W konkluzji prowadzi Autorka czytelnika do najważniejszej myśli tego rozdziału, uzasadniającej podjęcie badań właśnie nad słownictwem, stwierdzając: „Bez zdobycia odpowiedniego zasobu językowego (w tym leksyki specjalistycznej) oraz rozmaitych reguł jego użycia (z socjokulturowymi włącznie) nie można bowiem nawiązać prawidłowego kontaktu ani z pacjentem i jego rodziną, ani z przedstawicielami zawodów medycznych...” (s. 63). Kolejne podrozdziały (2.2.2., 2.2.3) również można uznać za zbyt szczegółowe, np. większa część opisu Krajowych Ram Kwalifikacji z pewnością mogłaby zostać pominięta albo przeniesiona do przypisów. W natłoku informacji ginie najważniejsza informacja o tym, że badania empiryczne przeprowadzono w ramach przedmiotu *komunikacja w medycynie* w Collegium Medicum Uniwersytetu Medycznego w Toruniu.

Rozdział trzeci poświęcony tytułowemu zagadnieniu autonomizacji w procesie nauczania i uczenia się języka obcego dowodzi dobrej znajomości przez panią mgr Oliwię Kowalczyk podjętej problematyki badawczej i jest powiązany z praktyką, zawiera dokładną (miejscami zbyt szczegółową) prezentację konwencjonalnych i niekonwencjonalnych metod nauczania języków obcych. Ma dużą wartość poznawczą, a Autorka radzi sobie z zawilóściami problemu i zbytnim uszczegółowieniem informacji, podobnie jak w poprzednich rozdziałach, sięgając po schematy graficzne i tabele (np. *Schemat 7. Klasyfikacja wybranych, tradycyjnych metod nauczania języków obcych*, s. 80; *Tabela 1. Główne cechy metod tradycyjnych konwencjonalnych oraz niekonwencjonalnych*, s. 89).

Wykład ma charakter subiektywny i zmierza do jednoznacznego wykazania wyższości metod niekonwencjonalnych nad konwencjonalnymi, czego dowodzi np. *Tabela 1.*, w której przypisano metodom konwencjonalnym tylko negatywne cechy, a konwencjonalnym tylko pozytywne. Dodać jednak należy, że mimo takiego nie w pełni obiektywnego założenia Autorka na tym nie poprzestaje, a dalsza część wywodu, prezentowana np. w rozdziale 3.2. służy wykazaniu, że aby osiągnąć autonomizację we współczesnym procesie nauczania i uczenia się należy sięgnąć nie tylko po tradycyjne niekonwencjonalne metody, ale też po narzędzia, które oferuje rozwój technologii komunikacyjno-informatycznych (co Autorka podkreśla także przy okazji rozważań na temat motywacji, por. s. 103).

W rozdziale 3.2 znalazły się rozważania terminologiczne, których celem było zdefiniowanie na potrzeby własnych badań pojęcia *autonomizacji* w nauczaniu języków obcych. I ten rozdział dowodzi bardzo dobrej znajomości omawianych zagadnień, a także możliwości ich aplikowania na gruncie polskiej dydaktyki szkoły wyższej. Pani mgr Oliwia

Kowalczyk słusznie bowiem zauważa, że „współpraca nauczyciela ze studentami to proces dydaktyczny, który określić możemy jako właściwie półautonomiczny – nauczyciel akademicki (lektor), choć dąży do autonomii tak własnej, jak i osób uczących się, podlega różnym ograniczeniom zewnętrznym i w związku z tym jest niejako zobligowany do pomniejszania autonomii swoich studentów.” (s. 95), co jednak nie przeszkadza Autorce uznać, że „w kontekście problemów podejmowanych w niniejszej dysertacji, używanie terminu autonomia jest uzasadnione”. (s. 95), z czym należy się zgodzić.

Ciekawym temem dla badań empirycznych są przywołane przez panią mgr Oliwię Kowalczyk wyniki badań nad satysfakcją studentów z oferty edukacyjnej polskich uczelni medycznych. W świetle przeanalizowanych raportów Autorka uznaje za uzasadnione stwierdzenie, że studenci najmniej są „usatysfakcjonowani z oferty i organizacji zajęć językowych” (s. 97).

W tym rozdziale znalazły się jeszcze inne metodologiczne ustalenia, będące podstawą badań empirycznych pani Oliwii Kowalczyk: przyjęto, że studenci zaliczają się do grupy młodych i starszych dorosłych (s. 98), co skutkuje uznaniem autonomizacji procesu nauczania za ważny czynnik w kształtowaniu kompetencji językowej. To założenie wsparto także rozważaniami o motywacji – zewnętrznej i wewnętrznej inaczej kształtującej się u dorosłych niż u dzieci.

W tym samym rozdziale (można by się zastanowić czy właśnie w tym miejscu powinno) znalazło się także kolejne ustalenie metodologiczne – dotyczące zakresu leksyki wybranej do badań. Słusznie przyjęto, że nie jest to zbiór zamknięty, bo takim być nie może, dlatego też wybór leksyki podporządkowany został nadrzędnemu celowi badania: „wykazaniu przydatności zaproponowanych w pracy narzędzi pozyskiwania i utrwalania leksyki specjalistycznej” (s. 103). Wiele miejsca, bo aż 20 stron (rozdział 3.3) poświęcono w opiniowanej pracy przedstawieniu *Nowych technologii wspierających autonomizację nauczania języka angielskiego* – tak też brzmi tytuł rozdziału 3.3. I tu również trzeba zauważyć, że Autorka zbyt szczegółowo omawia poruszane zagadnienia (np. opis 11 strategii niezbędnych do prawidłowego prowadzenia procesu dydaktycznego, s. 118-122 należy uznać za zbyt drobiazgowy), formułuje jednak wartościowe wnioski, związane z przedmiotem własnych badań.

Doktorantka słusznie wprowadza do rozprawy odwołania do badań prowadzonych w Wielkiej Brytanii i w Stanach Zjednoczonych już w roku 2005, czy też wniosków dotyczące szkół wyższych sformułowanych w „Raporcie Edukacja. Między pandemią COVID-19 a edukacją przyszłości”. Autorzy przywołanych badań jednoznacznie stwierdzają,

że w szkołach wyższych panuje „transmisyjny model nauczania, nauczycielom akademickim brakuje nowoczesnych umiejętności dydaktycznych związanych m.in. z wykorzystywaniem nowoczesnych narzędzi i metod, słabe są także ich kompetencje cyfrowe.” (s. 112), a: „Pandemia potwierdziła, że model tradycyjny polegający na przekazywaniu i odtwarzaniu wiedzy, pobudzający myślenie naśladowcze i mechaniczne, nie jest odpowiedni do współczesnego świata i nowoczesnych społeczeństw” (s. 112). Tym samym pani Oliwia Kowalczyk po raz kolejny osadza swoje badania w szerokim kontekście światowego namysłu nad koniecznością wprowadzenia zmian w dydaktyce języków obcych.

Omówienie technologii informacyjnych zamyka część pierwszą dysertacji.

Lektura części pierwszej dysertacji dowodzi doskonałej orientacji Doktorantki we współczesnym językoznawstwie a także w badaniach nad procesem glottodydaktycznym także tych najnowszych.

W części drugiej, zbudowanej z dwu rozdziałów, Autorka przechodzi do opisu własnych badań, prezentując w rozdziale czwartym metodologię badań własnych, a w piątym wyniki uzyskane w eksperymencie.

Pani mgr Oliwia Kowalczyk w rozdziale 4.1 przedstawia explicite cele i metody swych badań, wyraźnie i poprawnie formułując trafne hipotezy badawcze, a także szereg pytań szczegółowych, ustala również metody weryfikowania przyjętych założeń.

Badanie, jak wyjaśnia Autorka, służyć ma nadrzędnemu celowi, pisze: „Podjęcie problematyki języka specjalistycznego medycznego na poziomie szkolnictwa wyższego podyktowane jest chęcią opracowania metody nauczania leksyki profesjonalnej osadzonej w specjalistycznym kontekście komunikacyjnym przy zachowaniu zasad autonomicznego podejścia do procesu nauczania i uczenia się studenta.” (s. 124). Zatem pani Oliwia Kowalczyk wyraźnie podkreśla aplikatywny charakter swoich badań.

W kolejnych częściach rozdziału czwartego jasno wyjaśniono teoretyczne podstawy eksperymentu pedagogicznego i przedstawiono celowość jego zastosowania w prowadzonym badaniu (s. 127), a także szczegółowo zrelacjonowano przebieg badań. Należy podkreślić dobre przygotowanie zaplecza teoretycznego Autorki, co skutkowało trafnym wyborem technik i narzędzi (ankieta, test ewaluacyjny, aplikacja *Quizlet*). Autorka rozprawy po raz kolejny sięga po tabele, by jasno pokazać czytelnikowi relacje pomiędzy etapem badania, jego celem, wybraną techniką i narzędziem badawczym (s. 129).

Opis badania pozwala uznać, że prowadzono je z zachowaniem najwyższej staranności, Doktorantka starała się wyeliminować zakłócenia (np. pozostając przy grupach pracujących z tym samym lektorem). Autorka wyjaśnia również, dlaczego badanie uległo

skróceniu w stosunku do pierwotnych założeń, pisze na wstępie części II, że „w związku z pandemią koronawirusa SARS-CoV-2 i zagrożeniem epidemiologicznym, jak również wynikającym z tej sytuacji ograniczonym funkcjonowaniem jednostek systemu oświaty w Polsce, podjęto decyzję o zakończeniu eksperymentu i dokonaniu analiz zebranego materiału.” (s. 130). Podane uzasadnienie nie może budzić wątpliwości. Warto dodać, że główne badanie poprzedziły badania pilotażowe, o czym Autorka informuje czytelnika (s.130).

Charakterystyka grupy badawczej (4.2.1.2) dowodzi, że pani Oliwia Kowalczyk dobierając grupy badawcze kierowała się zarówno możliwościami przeprowadzenia badań, jak i największą starannością, by badanie było zgodne z wymogami eksperymentu pedagogicznego. Grupy liczące ponad stu studentów należy uznać za wystarczające, by wyprowadzone z badań wnioski pozwalały na uogólnienia sądów.

W kolejnych rozdziałach Autorka szczegółowo omawia zarówno teoretycznie zastosowaną technikę, jak i dokładnie charakteryzuje cel użycia takiej techniki. Odpowiedzi na pytania ankietowe (sama ankieta została dołączona w Aneksie), pozwoliły Autorce zorientować się w aktualnym stanie wykorzystania TIK w grupach badawczych, co w odniesieniu do niezwykle szybko zmieniającej rzeczywistości technologiczno-informacyjnej, a więc i narzędzi ułatwiających uczenie jest ważne.

Test diagnostyczny skonstruowano zgodnie ze sztuką, kryterium doboru leksyki wynikało z uwarunkowań przedmiotu badań, co Autorka wyjaśnia pisząc: „zapropozowano wykorzystanie oryginalnego tekstu, zgodnego z aktualnie obowiązującymi wytycznymi Europejskiej Rady Resuscytacji, s. 133, a by uniknąć problemów wiążących się z poprawnością translatoryczną w tak szczególnej dziedzinie, podjęto decyzję o wykorzystaniu tożsamego tekstu w języku polskim, którego tłumaczenie z języka angielskiego zleciła Polska Rada Resuscytacji, s. 134). Również wyjaśnienia autorki dotyczące tematycznego doboru materiału słownikowego z wybranych wcześniej tekstów należy uznać za słuszne, ponieważ selekcja słownictwa powiązana została z efektami kształcenia odpowiednimi dla 2 roku studiów lekarskich, na którym to przeprowadzono badanie.

Równie rzetelnie i wnikliwie Autorka podeszła do doboru tekstów anglojęzycznego i polskojęzycznego, które zostały wykorzystane w badaniu, pierwszy poddając „analizie przy wykorzystaniu pakietu narzędzi *Readable*” (s. 137), a drugi narzędziami *Jasnopis* oraz *Readable* (s. 145). Doktorantka dowiodła, że tekst anglojęzyczny „jest *stricte* naukowy i należy do bardzo trudnych (Grade D, E)”, a „jeśli chodzi o użytkowników języka

angielskiego, dla których jest to język obcy, jak w przypadku naszej grupy badawczej, tekst jest na najwyższym możliwym poziomie biegłości” (s. 145). Analiza czytelności tekstu polskojęzycznego również wykazała, że „tekst jest bardzo trudny, przeznaczony dla absolwentów studiów wyższych oraz specjalistów” (s. 158). Słusznie Doktorantka zauważa, że wobec powyższych wyników analizy tekstów należy stwierdzić, że od studentów „2 roku kierunku lekarskich wymaga się zatem, aby operowali językiem w sposób umożliwiający im odkodowywanie skomplikowanych tekstów, co jak wynika z części dotyczącej poziomów i treści kształcenia wspomnianej wcześniej, jest trudne bądź niemożliwe do zrealizowania.” (s. 158). Doktorantka, mając świadomość trudności wybranych do badania tekstów wyraźnie podkreśla, że jest to wybór powiązany z procesem kształcenia lekarzy. Wyjaśnia, „że wybrane do opracowania teksty (a co za tym idzie użyta w nim leksyka) należą do standardowych tekstów medycznych opisujących umiejętności, które wymagane są od lekarzy, ale również od studentów.” (s. 159), dlatego tak ważne jest, by lektor znalazł skuteczne metody uczenia i wspierania nauczania się studentów.

W kolejnym rozdziale (4.2.3) zaprezentowano różne sposoby wprowadzania i utrwalania materiału leksykalnego wykorzystanego w eksperymencie. Autorka badań słusznie podkreśla wagę uczenia kontekstowego (w przypadku opisywanych badań będzie to zastosowanie metody symulacji medycznej) właściwego doboru narzędzi informatycznych w autonomizacji procesu uczenia się, budując w ten sposób tło do prezentacji własnych badań. Szczegółowy, kilkustronicowy opis symulacji medycznych można jednak było ująć bardziej ogólnie. Rozdział 4.2.3.2. zatytułowany *Aplikacja Quizlet* zawiera równie wnikliwą, jak przy innych wcześniej omawianych zagadnieniach, analizę narzędzia badawczego oraz trafne uzasadnienie wyboru metody B-learningu.

Wyniki rzetelnie przeprowadzonych i osadzonych na dobrej podbudowie teoretycznej badań zaprezentowano w piątym ostatnim, liczącym 38 stron, rozdziale. Doktorantka omawia poszczególne etapy eksperymentu, rozpoczynając od analizy wyników uzyskanych w badaniu ankietowym, które traktuje jako badanie wstępne. Warto podkreślić, że do analizy tych danych wykorzystuje profesjonalne narzędzia (statystykę frekwencyjną oraz nieparametryczny test Chi-kwadrat Pearsona dla grup niezależnych, s. 181). Badanie potwierdziło, że na zajęciach lektoratu dominują metody podające i jak słusznie zauważa Doktorantka, „taki stan rzeczy potwierdza zasadność podjętych w tej dysertacji problemów.” (s.186).

Analizy kolejnych odpowiedzi na pytania ankietowe ilustruje Autorka wykresami i tabelami, a wszystkie przedstawione dane ugruntowują czytelnika w przekonaniu o słuszności przyjętych celów badawczych, a jednocześnie prowadzą czytelnika do smutnej konstatacji, że w dydaktyce uniwersyteckiej nadal dominują metody, techniki i narzędzia konwencjonalne, nieprzystające do cyfrowej rzeczywistości XXI wieku, ale też nietrafne wobec dość dobrze już poznanych i opisanych w dydaktyce mechanizmów uczenia się, a zwłaszcza postulowanej autonomizacji procesu uczenia i uczenia się. Ankieta pozwoliła również na wybór odpowiedniego narzędzia, zastosowanego w grupie eksperymentalnej, jej wyniki przekonały Doktorantkę, do wyboru aplikacji *Quizlet*.

Autorka po zakończeniu badań, rozpoczynając rozdział *Wnioski*, konstatuje: „Na podstawie analizy otrzymanych wyników oraz interpretacji obliczeń statystycznych można stwierdzić, że stosowane na kierunkach lekarskich metody nauczania medycznego specjalistycznego języka angielskiego, w tym leksyki, nie są zgodne z preferencjami i potrzebami studentów.” (s. 206).

Pani Oliwia Kowalaczyk trafnie interpretuje uzyskane wyniki, formułuje obiektywne wnioski, powiązane z omówioną w początkowych rozdziałach teorią językoznawczą i glottodydaktyczną. Warto podkreślić, że jednocześnie na każdym etapie analizowania wyników badań koreluje je z nadrzędnym celem podjętej pracy, np. pisząc: „Tym bardziej więc uzasadnione wydają się cele, które postawiono w tej dysertacji, czyli przedstawienie konkretnych propozycji rozwiązań metodycznych, dzięki którym studenci – przyszli lekarze – będą mogli na co dzień indywidualnie pracować nad swoją kompetencją leksykalną, czyniąc to w sposób zgodny z własnymi preferencjami i potrzebami.” (s. 202).

W tej części pracy znajdujemy też wyjaśnienie dotyczące wielu innych korelacji, ujawnionych w trakcie eksperymentu, np. ankieta nie potwierdziła powszechnej opinii, że to mężczyźni mają lepszą orientację w świecie cyfrowym, analiza nie wykazała bowiem korelacji z płcią w tej kwestii, w innej już tak, np. „samoocena stopnia opanowania słownictwa z każdego działu jest różna u kobiet i u mężczyzn” (s. 203).

Podobnie wnikliwie Autorka omawia i prezentuje (rozd. 5.2.1), z użyciem tabel i wykresów, wyniki uzyskane z testów ewaluacyjnych służących do badania znajomości wybranej do badań leksyki. Wyniki uzyskane od 212 respondentów i ich analiza przy użyciu narzędzi statystycznych pozwoliły pani mgr Oliwi Kowalczyk „bez żadnych wątpliwości stwierdzić, że nowoczesne technologie znacznie lepiej niż metody tradycyjne pozwalają

przyswoić angielską specjalistyczną leksykę medyczną. (s. 220). Ponadto, Autorka poczyniła szereg innych uogólnień, np. dowodząc, że „choć zapamiętywanie złożonych terminów jest obiektywnie trudniejsze od utrwalania terminów składających się z wielu wyrazów, w przypadku grupy eksperymentalnej długość terminu nie przekładała się znacząco na uzyskane wyniki.” (s. 221).

Wynik eksperymentu pedagogicznego okazał się jednoznaczny, a uzyskana różnica w osiągnięciach grupy eksperymentalnej i kontrolnej była wysoka. Doktorantka obliczyła, że „studenci korzystający z nowych technologii i autonomicznego sposobu uczenia się zwiększyli średnio swoje umiejętności o 66%.” (s. 239). Te dane statystyczne uprawomocniają zatem główną konkluzję Doktorantki, która uznaje, że: „Przeprowadzony na potrzeby niniejszej pracy eksperyment wykazał zatem, jak ważna jest zmiana dotychczasowego sposobu nauczania leksyki angielskiego specjalistycznego języka medycznego. (s. 240),

Zarówno kompozycja pracy jak i jej strona językowa świadczą o znakomitym opanowaniu przez panią Oliwię Kowalczyk warsztatu naukowego. Autorka pracy prowadzi czytelnika od najogólniejszych teoretycznych podstaw badań poprzez teoretyczne podstaw glottodydaktyki, teorię eksperymentu pedagogicznego aż po pełną relację z badań dobrze zilustrowaną tabelami i wykresami, aż po wnioski, w których wykazano, że badania potwierdziły słuszność postawionych hipotez. Wartości pracy nie umniejszają drobne usterki (np. opracowanie cytowane na s. 98 jako Komorowska 2009) nie znajduje się w bibliografii, ani czasami zbyt rozbudowane akapity w teoretycznych częściach rozprawy.

Prowadzony przez Doktorantkę wywód jest logiczny i poparty zarówno odesłaniami do istotnych pozycji literatury przedmiotu, jak i konkretnymi danymi. Pani mgr Oliwia Kowalczyk dowiodła swojej dojrzałości badawczej, bardzo dobrego opanowania warsztatu naukowego, sprawności w posługiwaniu się polszczyzną naukową.

Warto podkreślić szeroką interdyscyplinarną wiedzę Doktorantki, w rozprawie wykorzystano bowiem nie tylko wiadomości z zakresu językoznawstwa, glottodydaktyki polonistycznej i anglosaskiej, sięgnięto po dorobek pedagogii, ale też, co warte podkreślenia w rozprawie ujawnia się również wiedza Autorki z zakresu procedur medycznych, w zakresie umożliwiającym skutecznie nauczanie języka specjalistycznego.

Podsumowując: rozprawę doktorską mgr Oliwii Kowalczyk pt. *Autonomizacja procesu nabywania leksyki angielskiego specjalistycznego języka medycznego na poziomie*

szkolnictwa wyższego uznają za aktualne, merytorycznie wartościowe, metodologicznie poprawne i dobrze zrealizowane opracowanie ważnego problemu glottodydaktycznego. Dysertacja spełnia wymogi stawiane rozprawom doktorskim i wobec powyżej przedstawionej pozytywnej jej oceny wnioskuję o dopuszczenie Doktorantki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Aneta Lenińska